

Warszawa, 1980

t. XXXVI

Jerzy Kolendo

## HISTORIA ARCHEOLOGII A IMPORTY ANTYCZNE Z ZIEM POLSKI GRÓB KSIĄŻĘCY (?) Z WIELOWSI, WOJ. TARNOBRZESKIE W ŚWIELE INFORMACJI F. M. SOBIESZCZAŃSKIEGO

Przy inwentaryzacji importów antycznych z ziem Polski oraz z obszarów sąsiednich należy liczyć się z możliwością wzbogacenia katalogu zabytków nie tylko dzięki nowym badaniom wykopaliskowym, czy też przypadkowym odkryciom, lecz również w wyniku kwerend przeprowadzanych w starej literaturze archeologicznej<sup>1</sup>, która jest już prawie wyłącznie domeną zainteresowań historyka archeologii. Wielokrotnie zdarzało się, że pewne odkrycia archeologiczne dokonywane w przeszłości były opisywane w taki sposób, że pozostawały one niezauważone, lub też budziły poważne zastrzeżenia, co do charakteru antycznego, czy też nawet autentyczności samego znaleziska. Wykorzystanie tych materiałów wymaga wykonywania całego szeregu skomplikowanych niekiedy zabiegów należących do heurystyki i krytyki wewnętrznej źródła. Konieczne jest również zinterpretowanie informacji o znalezieniu zabytków znanych ze starej literatury w świetle naszej współczesnej wiedzy o importach antycznych oraz okolicznościach ich znajdowania na terenie północnego Barbaricum. Postawiony tu postulat chciałbym zilustrować<sup>2</sup> jednym konkretnym przykładem.

Do listy grobów książęcych należy dodać Wielowieś, woj. tarnobrzesckie. Wiadomość o tym odkryciu możemy wydobyć poprzez analizę tekstu dwóch prac Franciszka Maksymiliana Sobieszczańskiego (1814 - 1878), bardzo zasłużonego „starożytnika”, historyka i historyka sztuki, doskonałego znawcę zabytków z ziem polskich, który interesował się również i pradziejami<sup>3</sup>. Te zainteresowania znalazły między innymi

<sup>1</sup> Por. J. Kolendo, *Wykopalka w bibliotece*, „Z otchłani wieków”, t. 40, 1974, nr 4, s. 293 - 297.

<sup>2</sup> Przedstawione tu postulaty teoretyczne próbowałem zastosować do kilku zabytków. Por. J. Kolendo, *Przekaz T. Czackiego dotyczący skarbu monet Cezara i Augusta z Łysej Góry*, „Archeologia”, t. 17, 1966 (1967), s. 89 - 92; *Medalion cesarza Walensa z okolic Przemysła*, „Archeologia”, t. 19, 1968 (1969), s. 103 - 108; *Studia z dziejów numizmatyki. Zbiory w Krzemieńcu*, „Archeologia”, t. 20, 1969 (1970), s. 104 i n. (o monecie cesarza Galiena bitej w Efezie, którą znaleziono w miejscowości Szymkowiec na Wołyniu); *Nieznan list Lelewela w sprawie odkrytego w 1822 r. koło Orszy skarbu monet sassanidzkich i kufickich*, „Wiadomości Numizmatyczne”, t. 17, 1973, z. 2. s. 65 - 74; *Rzekome znalezisko posążków egipskich ze Szwekszni na Litwie*, „Rocznik Białostocki”, t. 13, 1976, s. 283 - 297; *W sprawie lokalizacji cmentarzyska odkrytego na Mazowszu w końcu XVII wieku*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 41, 1976, z. 3, s. 301 - 303; *Z dziejów odkryć antycznych posążków brązowych na ziemiach Polski*, „Studia archeologiczne”, t. I, 1981, s. 63 - 80.

<sup>3</sup> J. Kostrzewski, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, Poznań 1949, s. 30 - 32 i 52; A. Abramowicz, *Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej*, War-

odbicie w dwóch jego pracach, w których możemy znaleźć pewne informacje o interesujących nas zabytkach z Wielowsi. Będzie to podstawowe opracowanie „starożytnicze” połowy XIX w. *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce zawierające opis dzieł i zabytków budownictwa, rzeźby, snycerstwa, malarstwa i rytownictwa, z krótką wzmianką o życiu i dziełach znakomitych artystów krajowych lub w Polsce zamieszkałych*, t. I, Warszawa 1847, gdzie w rozdziale: *Przegląd szczegółowy pomników z czasów przedchrześcijańskich*, czytamy (s. 15): „Niekiedy odkrywają się urny z mosiądzu i cyny w kształcie dzierży i dzbanów wyrobione. W okolicach Czczewa (Tczew) i innych miejsc dzisiejszych Prus wschodnich, na Litwie i w Sandomierskiem koło Wielowsi, dość często tego rodzaju urny znajdują się; zawierały one w sobie oprócz popiołów, czasem posążki miedziane i różne drobne ozdoby ze srebra, drutu itp.”

Drugą informację o znalezisku z Wielowsi znajdujemy w pracy Sobieszczańskiego *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu 1851 roku*, Warszawa 1852<sup>4</sup>. Opisując przeprowadzone przez siebie wykopaliska na cmentarzysku w Nietulisku Dużym<sup>5</sup> Sobieszczański zestawiał wszystkie znane mu odkrycia urn z ziem polskich oraz obszarów sąsiednich. Po dłuższym wylczeniu znajdujemy zdanie (s. 42): „Podobnież pod Szmigłem, w Galicji koło Jarosława, w cyrkule przemyskim koło Rajtarowic, lub w Rzeszowskim we wsi Pniewie<sup>6</sup> i Wielowsi nad Wisłą, gdzie odkryto urny z mosiądzu i cyny w kształcie dzieży i dzbanów wyrobione, w których oprócz zwyczajnych popiołów i kości, znaleziono posążki miedziane i różne ozdoby z drutu i srebra; lecz gdzie się teraz znajdują i kto je opisał?”

Pierwszy z tych przekazów mówi o odkryciu w różnych miejscowościach naczyń brązowych. W oparciu o ten tekst można by tylko stwierdzić, że miało to miejsce również w Wielowsi. Bardziej konkretnych informacji dostarcza drugi przekaz. Jego analiza filologiczna pozwala stwierdzić, że wiadomość o „urnach z mosiądzu i cyny” oraz innych zabytkach metalowych należy odnieść do Wielowsi. Wniosek taki po-

szawa 1967, s. 79 - 84; K. Zawadzki, *Wstęp do: F. M. Sobieszczański, Warszawa, Wybór publikacji*, t. I, Warszawa 1967, s. 5 - 23; J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832 - 1869*, Warszawa 1970, s. 89 - 100. Duża wiedza Sobieszczańskiego o najdawniejszych dziejach Polski oparta na dobrej znajomości ówczesnej literatury widoczna jest w jego artykule *Badania archeologiczne o stanie sztuk i przemysłu na ziemiach Słowian przed chrześcijaństwem*, „Przegląd Naukowy”, 1845, t. 3, s. 829 - 866, 927 - 940.

<sup>4</sup> Praca ta wyszła uprzednio w czasopiśmie „Biblioteka Warszawska” 1851 - 1852. Cytowany fragment, r. 1851, t. 4, s. 430. W cytatach zastosowano modernizację pisowni.

<sup>5</sup> Zachowane materiały z tego cmentarzyska lużyckiego opublikowała J. Krajewska, *Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Nietulisku D. w pow. opatowskim*, „Światowit”, t. 13, 1929, s. 69 - 94.

<sup>6</sup> Urny znajdowane pod Szmigłem (Śmigiel, woj. leszczyńskie) należą do jednych z najwcześniejszych odkryć archeologicznych z ziem Polski. W r. 1674 i 1719 natrafiono tu na cmentarzysko z wczesnego okresu żelaza. Por. Kostrzewski, *Dzieje, ...*, op. cit., s. 6 n. i 9 n., gdzie szczegółowo są omówione publikacje opisujące te odkrycia. O odkryciu grobu w Rajtarowicach (k. Sambora na Ukrainie Zachodniej) donosi Ż. Pauli, *Starożytności galicyjskie*, Lwów 1840, s. 36 n. i ryc. 2-3 na tabl. po s. 34. Tamże, s. 37 i ryc. 5 — naczynie kultury lużyckiej znalezione we wsi Pniów (woj. tarnobrzeskie). Por. K. Moskwa, *Kultura lużycka w południowo-wschodniej Polsce*, Rzeszów 1976, s. 260 n. i ryc. 49.

twierdza analiza wiadomości odnoszących się do innych odkryć, o których mówi Sobieszczański. Okazuje się, że we wszystkich wypadkach, gdzie możemy coś powiedzieć o wzmiankowanych tu odkryciach, chodziło o zabytki z gliny. Tak więc opis odkryć naczyń brązowych musi odnosić się do Wielowsi. Nie był on zaczerpnięty z literatury, gdyż Sobieszczański zadaje pytanie „kto je opisał?”. Poprzednio zaś podawane przez niego wiadomości o innych zabytkach pochodzą z literatury.

Można przypuszczać, że Sobieszczański zdobył informację o odkryciu z Wielowsi w okresie swojego pobytu w Dzikowie, w latach 1831 - 1834. Schroniwszy się po Powstaniu Listopadowym w pałacu Jana Feliksa Tarnowskiego w Dzikowie zrobił on tam w ciągu bardzo krótkiego czasu nadzwyczaj błyskotliwą karierę. Początkowo sprawował on nadzór nad cieplarnią, później zaś został lektorem Tarnowskiego, a następnie kierownikiem nadzwyczaj bogatej biblioteki dzikowskiej<sup>7</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że właściciel Dzikowa, Jan Feliks Tarnowski, zajmujący się twórczością historyczną i mający zamiłowania kolekcjonerskie<sup>8</sup>, interesował się również zabytkami archeologicznymi. Jego artykuł o Sandomierzu i okolicy opublikowany w 1835 r. zawiera informacje o odkryciach monet rzymskich<sup>9</sup>. Wiemy też, dzięki inwentarzowi spisanyemu w 1841 r., że w bibliotece w pałacu w Dzikowie znajdowała się „urna czyli żale słowiańskie”<sup>10</sup>.

Zważywszy jeszcze, że Wielowieś należała do Tarnowskich<sup>11</sup> (znajdowała się tu ich stadnina) dość prawdopodobnym może się wydawać przypuszczenie, że Sobieszczański zdobył informację o odkryciu naczyń brązowych w tej miejscowości w czasie swego pobytu w Dzikowie.

Co wnoszą nam relacje Sobieszczańskiego do poznania konkretnej problematyki badań nad importami? Dowiadujemy się o odkryciu koło Wielowsi dokonanym przed 1847 r., a być może przed 1834 r.<sup>12</sup> grobu (popielnicowego?) W skład jego wyposażenia wchodziły naczynia brązowe. Ich opis pozwala stwierdzić, że chodzi tu o importy rzymskie. Odkryto co najmniej jeden dzban brązowy oraz inne jeszcze naczynia brązowe określane jako „w kształcie dzieży”, a więc misę lub kociołek. Naczyń brązowych mogło być więcej. Informacja o posążkach miedzianych<sup>13</sup> znalezionych w gro-

<sup>7</sup> Zawadzki, op. cit., s. 6; Maternicki, op. cit., s. 89. Por. A. Żyga, *Dzików w kręgu pseudoklasyków*, „Rzeszowskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Nauk Humanistycznych, Komisja Historycznoliteracka, Prace Humanistyczne”, IV, 4, 1975, s. 92.

<sup>8</sup> K. Grottowa, *Zbiory sztuki Jana Feliksa i Walerii Tarnowskich w Dzikowie (1803 - 1849)*, Wrocław 1967, passim; Żyga, *Dzików*, ..., op. cit. s. 63 - 100 oraz cytowana tam literatura.

<sup>9</sup> [J. F. Tarnowski], *O Sandomierzu i jego okolicy słów kilka*, „Powszechny Pamiętnik Nauk i Umiejętności”, 1835, t. 2, s. 362. Autorstwo Tarnowskiego ustalił, w oparciu o akta cenzury, Żyga, *Dzików*, ..., op. cit., s. 99, przyp. 103.

<sup>10</sup> Grottowa, *Zbiory*, ... op. cit., s. 112, nr 22. Por. s. 75 i fot. 17 (wnętrze biblioteki). Por. też przyp. 17 - 20.

<sup>11</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 13, Warszawa 1893, s. 362; B. Ratusiński, *Archiwum Dzikowskie Tarnowskich*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, 1964/1965 (1968), s. 117 i 119; Żyga, *Dzików*, ... op. cit., s. 69 i 83.

<sup>12</sup> Jest to data opuszczenia Dzikowa przez Sobieszczańskiego.

<sup>13</sup> Należy zwrócić uwagę, że w pierwszej relacji występuje określenie: zna dowano „czasem posążki miedziane”. W drugiej relacji brak jest zwrotu „czasem”. Stanowić to może dodatkowy argument na rzecz tezy o obecności posążków w znalezisku z Wielowsi



17 wg H. J. Eggersa i dzban<sup>18</sup> E 122) należące do najwcześniejszych importów znalezionych na ziemiach Polski. Obydwa te naczynia znajdowały się w zbiorach Tarnowskich w zamku w Dzikowie<sup>19</sup>, które uległy zniszczeniu w czasie pożaru w r. 1927<sup>20</sup>. Grób książeący z Sandomierza Krakówki dostarczył dwa wiaderka (E 24 (?) i E 40) oraz brązową misę<sup>21</sup>. I wreszcie znamy dwa nieopracowane jeszcze naczynia brązowe z cmentarzyska w Piasecznie<sup>22</sup>.

Z tych terenów pochodzą również trzy skarby monet<sup>23</sup> (Chmielów, Dzików i Trześń) oraz szereg znalezisk monet luźnych<sup>24</sup>. Gdy to tego dołączymy jeszcze importy przemysłowe<sup>25</sup> i znaleziska monetarne z nad dolnego Sanu<sup>26</sup> (por. mapa), to będziemy mogli stwierdzić, że zespół z Wielowoi dobrze tkwi w kontekście archeologicznym regionu leżącego w widłach Wisły i Sanu, gdzie spotykały się dwie drogi prowadzące z terenu imperium rzymskiego na obszary nad Bałtykiem. Jedna szła prosto z południa przez przełęczę karpackie, druga zaś — z południowego-wschodu, z terenu Dacji, lub też z wybrzeży Morza Czarnego, wzdłuż górnego Dniestru oraz Sanu.

Brak możliwości przeprowadzenia uściśleń chronologicznych powoduje, że znalezisko z Wielowoi może być wykorzystane jedynie tylko w ujęciach kartograficznych znalezisk rzymskich naczyń brązowych oraz grobów książeących<sup>27</sup>. Nieprecyzyjność

<sup>18</sup> W. Antoniewicz, *Późnolateński dzban brązowy z okolic Dzikowa koło Tarnobrzega*, „Slavia Antiqua”, t. 4, 1953, s. 71 - 96. Zabytek ten został odkryty w 1898 r. „w okolicy Dzikowa, a raczej już na przedmieściu Tarnobrzega” (s. 72).

<sup>19</sup> Nie można wykluczyć ewentualności, że stamnos E 17 „z okolic Tarnobrzega” pochodził ze znaleziska z Wielowoi. Brak jednak jakichkolwiek argumentów na poparcie takiego przypuszczenia.

<sup>20</sup> Grottowa, *Zbiory*, ..., op. cit., s. 90.

<sup>21</sup> L. Wilkoński, *Grób ciałopalny z okresu wczesnorzymskiego z Krakówki pod Sandomierzem*, „Wiadomości archeologiczne”, t. 15, 1938, s. 106 - 125. Naczynia brązowe s. 111 - 114 i tabl. XLII; Wielowiejski, *Kontakty*, ..., op. cit., s. 330.

<sup>22</sup> A. Krauss, *Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w 1962 r. w Piasecznie, pow. Tarnobrzeg*, „Materiały archeologiczne”, t. 5, 1964, s. 223 n.

<sup>23</sup> A. Kunisz, *Katalog skarbów monet rzymskich odkrytych na ziemiach polskich*, W: *Materiały do prahistorii ziem polskich, cz. V. Epoka żelaza, z. 5. Okres rzymski*, Warszawa 1973, s. 21 n., nr 15 (Chmielów); s. 29, nr 24 (Dzików). Kunisz nie wyklucza, że jest to druga wersja informacji o skarbie z Chmielowa; s. 118, nr 166 (Trześń).

<sup>24</sup> A. Kunisz, *Chronologia napływu pieniądza rzymskiego na ziemię Małopolski*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 145, nr 96 (Kobierniki — denar Trajana); s. 159, nr 170 (Pielaszów — denar Trajana); s. 152, nr 216 (Sandomierz — follis Konstytanta I), nr 217, (Okolice Sandomierza — denar Wespazjana oraz inne znalezisko z denarami Wespazjana, Lucylli i Gordiana III); s. 153, nr 236 (Sokolniki — trzy follisy Konstancjusza II); s. 156, nr 284 (Witkowiec — denar Witeliusza).

<sup>25</sup> Miecz rzymski z Rzeczycy Długiej — K. Dąbrowski, J. Kolendo, *Z badań nad miedziami rzymskimi w Europie środkowej i północnej*, „Archeologia Polski”, t. 12, 1967, s. 398 - 400 i ryc. 8. Ogniw żelaznej kolczugi znalezionej w kurhanie w Święcicy — *Informator Archeologiczny. Badania, 1974*, Warszawa 1975, s. 206 n. oraz informacje doc. A. Kempistego.

<sup>26</sup> Por. zestawienia znalezisk monet rzymskich w: Kunisz, *Chronologia*, ..., op. cit., s. 139 - 157. Cenne uzupełnienia w: W. Gaj-Piotrowski, *Przyczynki do znalezisk monet rzymskich nad dolnym Sanem*, „Wiadomości Numizmatyczne”, t. 20, 1976, s. 14 - 20.

<sup>27</sup> Na uwagę zasługuje przypuszczenie K. Majewskiego, że okolica Sandomierza mogła być siedzibą „księcia plemiennego”, Por. K. Majewski, *Klienci Rzymu i ośrodki władzy „książąt plemiennych” w Europie środkowej w okresie cesarstwa w świetle źródeł archeologicznych*, „Archeologia”, t. 13, 1962 (1963), s. 59.

informacji Sobieszczańskie powoduje, że wiadomość o grobie książęcym w Wielowiu musi być zaopatrzona znakiem zapytania. Jednak znaczenie badawcze importów rzymskich, kategorii zabytków, którą niezbyt często zdobywa się w czasie regularnych prac wykopaliskowych, jest tak wielkie, że każda, nawet bardzo fragmentaryczna informacja zasługuje na uwagę.

#### SUMMARY

While listing ancient imports from the Polish territory, the catalogue of relics can be enriched not only thanks to new excavations, or accidental discoveries, but also thanks to results of research carried in old archaeological literature. Some of the past archaeological discoveries were described in such a way, that they remained unnoticed. And so, in two works of Franciszek Maksymilian Sobieszczański (1814 - 1878) — a historian and antiquarian of merit — informations about an unknown prince's grave are found. It was discovered in the village of Wielowieś (voivodship of Tarnobrzeg) before 1847, and may be even before 1834. It was a crematory grave with bronze dishes and some statues or artistically ornamented subjects. The richness of furnishings allows to suppose that this is a prince's grave from the Roman period.

Besides, from the vicinity of Wielowieś located in the fork of the Vistula and the San, also originate some bronze dishes, three treasures of Roman coins and a number of findings of single coins. In this region two routes leading from the territory of the Roman Empire to situated on the Baltic lands met each other. One of them led straight from the South through the Carpathian passes, the other one from South-East from the territory of Dacia, or from the Black Sea coasts along the upper Dniester and San.

#### РЕЗЮМЕ

Инвентаризируя античные импорты с польских земель, каталог археологических памятников можно пополнить не только благодаря новым раскопкам, или же случайным открытиям, но также в итоге исследования старой археологической литературы. Некоторые археологические открытия далёкого прошлого описывались таким образом, что иногда оставались незамеченными. И так, например, в двух работах Францишка Максимилиана Собещаньского (1814 - 1878), заслуженного историка и знатока древности, находятся информации о неизвестном княжеском погребении. Оно было открыто в селе Велёвесь (воеводство Тарнобжег) до 1847 года, а быть может и до 1834 года. Это было погребение с трупосожжением, содержащее бронзовые сосуды и какие-то статуэтки, или же предметы скульптурной декорации. Богатство содержимого позволяет предполагать, что это княжеское погребение римского периода.

В окрестности с. Велёвесь, расположенного в разветвлении Вислы и Сана, найдено ещё несколько бронзовых сосудов, три клада римских монет и ряд одиночных монет, найденных вразброс. В этом районе сходились два пути, ведущих с территории Римской Империи в прибалтийские земли. Один из них вёл с юга через карпатские перевалы, а другой с юго-востока из Дакии, или же с побережья Чёрного моря, вдоль верхнего течения Днестра и Сана.